

Iwona Ciepiela

Zarząd majątkiem wspólnym a instytucja tajemnicy bankowej

W polskim systemie bankowym obowiązują określone zasady dotyczące działalności banków, ich tworzenia i organizacji, wynikające z ustawy – Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r.¹ (dalej: pr.b.), w tym również zasada tajemnicy bankowej, ujmowana jako zakaz informowania o sytuacji finansowej klienta oraz o wszelkich dokonywanych z nim lub zamierzonych operacjach bankowych². Instytucja tajemnicy bankowej ma zapewnić ochronę interesów finansowych wszystkich klientów banku, a także samego banku³. Zasada ta musi być więc bezwzględnie przestrzegana przez instytucje bankowe. Jest to ich ustawowy obowiązek. Nie bez znaczenia pozostaje tutaj również pismo Generalnego Inspektora Nadzoru Bankowego nr NB/B/WA/16/2000 z dnia 11 lutego 2000 r., skierowane do prezesów wszystkich banków, które stanowi, iż wyniki badań z inspekcji przeprowadzonych w bankach potwierdzają, że nie w pełni są przestrzegane postanowienia ustawy – Prawo bankowe, dotyczące tajemnicy bankowej⁴.

Z artykułu 104 pr.b. wynika, że tajemnicą bankową są objęte absolutnie wszystkie wiadomości dotyczące czynności bankowych⁵, informacje uzy-

¹ Ustawa z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 z późn. zm.)

² J. Gliniecka, J. Harasimowicz, *Zasady polskiego prawa bankowego*, Sopot 1998, s. 81; J. Gliniecka, *Tajemnica bankowa w ujęciu prawnym*, Sopot 1997, s. 19.

³ M. Lisiecki, *Warunki żądania udostępnienia wiadomości objętych tajemnicą bankową w postępowaniu karnym*, Prokuratura i Prawo 1999, nr 2, s. 35.

⁴ Opublikowane w: *Glosa 2000*, nr 4, s. 23.

⁵ Katalog czynności bankowych określa artykuł 5 ustawy – Prawo bankowe.

skane w czasie negocjacji, a także związane z zawarciem umowy z bankiem i jej realizacją [...].

Zakres przedmiotowy tajemnicy bankowej został więc ustalony w sposób niezwykle szeroki, co stanowi pewne *novum* na gruncie polskiego prawa bankowego, gdyż obowiązująca pod rządami poprzedniego prawa bankowego⁶ koncepcja tajemnicy bankowej dotyczyła jedynie wielkości dokonywanych na rachunku bankowym obrotów, stanu rachunków (art. 48 ust. 1), a także wynajmowania sejfów i przyjętych na przechowanie przedmiotów i papierów wartościowych (art. 48 ust. 6). Jak twierdzi J. Gliniecka, aktualnie obowiązujące rozwiązanie dotyczące tajemnicy bankowej jest jednak bliższe rozwiązaniom europejskim⁷.

Konstrukcja tajemnicy bankowej musi, chociażby ze względu na interes publiczny, przewidywać pewne wyjątki, czyli – innymi słowy – określać sytuacje, kiedy bank zwolniony będzie od zachowania dyskrecji. Z regulacji art. 104 i 105 pr.b. wynika, iż istnieje pewna grupa podmiotów, którym wiadomości konfidencyjne mogą zostać ujawnione; będzie to na przykład strona umowy, osoba przez nią upoważniona, a także podmioty wymienione w art. 105. Są to więc beneficjenci tajemnicy bankowej. Wśród nich nie ma jednak małżonków osób, które dokonały z bankiem czynności bankowej, zwłaszcza czynności polegającej na zaciągnięciu zobowiązania (umowa kredytu bankowego, umowa pożyczki). W praktyce stosunkowo często właśnie małżonkowie osób będących stroną umowy bankowej występują o ujawnienie informacji, które zgodnie z aktualnym stanem prawnym objęte są tajemnicą. Czy małżonkowie tacy mogą skutecznie domagać się od banku uzyskania informacji objętych na podstawie art. 104 pr.b. dyskrecją? Czy bank może udzielać małżonkom osób będących stroną wyżej przytoczonych umów bankowych takich informacji?

Udzielenie odpowiedzi na te pytania wymaga ustalenia, czy jeden z małżonków może samodzielnie, skutecznie zaciągnąć zobowiązanie na podstawie umowy pożyczki, czy kredytu w takiej instytucji, jaką jest bank.

W polskim systemie prawa rodzinnego z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca

⁶ Ustawa – Prawo bankowe z dnia 31 stycznia 1989 r. (tekst jednolity: Dz.U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 z późn. zm.).

⁷ J. Gliniecka, *Tajemnica bankowa w ujęciu prawnym*, s. 32.

mująca ich dorobek – art. 31 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁸ (dalej: k.r.i.o.). Ustrój wspólności ustawowej jest więc podstawowym i preferowanym przez ustawodawcę ustrojem w stosunkach małżeńskich majątkowych. Nie jest to jednak ustrój przymusowy, gdyż z art. 47 § 1 k.r.i.o. jednoznacznie wynika, że małżonkowie mogą przez umowę majątkową wspólność ustawową rozszerzyć, ograniczyć albo wyłączyć. Wnioskując *a contrario*, jeśli małżonkowie z własnej woli nie wprowadzą innego ustroju majątkowego, należy uznać obowiązywanie ustroju wspólności ustawowej. Co więcej, ustrój wspólności ustawowej należy uznać w każdej sytuacji, w której nie ma podstaw do przyjęcia innego ustroju⁹.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy w odniesieniu do małżonków, których stosunki oparte są na ustroju wspólności majątkowej, nakłada bardzo istotny obowiązek współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym (art. 36). Zarząd majątkiem wspólnym definiowany jest jako całokształt czynności prawnych oraz faktycznych, które dotyczą tego majątku bezpośrednio lub pośrednio poprzez osiągnięty skutek gospodarczy¹⁰. Wykonywanie zarządu majątkiem wspólnym musi być więc oparte na współdziałaniu małżonków, którego efektem jest wspólne podejmowanie decyzji dotyczących ich rodziny. Krótko mówiąc, wszelkie decyzje powinny być wynikiem ich uzgodnień i porozumień. Tylko w takich okolicznościach małżonkowie będą uwzględniać i szanować swoją wolę, swoje zamiary. Tylko w takich warunkach małżonkowie będą służyć sobie pomocą i wsparciem przy wykonywaniu czynności z zakresu zarządu majątkiem wspólnym; nie będą też podejmować działań utrudniających lub uniemożliwiających realizację już podjętych przedsięwzięć¹¹.

Obowiązek współdziałania nie jest wcale równoznaczny z koniecznością wspólnego dokonywania przez małżonków czynności, czy to prawnych, czy faktycznych, będących wykonywaniem zarządu majątkiem wspól-

⁸ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.).

⁹ T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 1999, s. 64.

¹⁰ J. Gajda, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 154; J. Pietrzykowski, *Dział III, rozdział I kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 1993, s. 223. Uchwała SN (7) z dnia 25 marca 1994 r. III CZP 182/93, OSNC 1994, z. 7-8, poz. 146.

¹¹ J. Gajda, *op. cit.*, s. 160.

nym. Każdy bowiem z małżonków może wykonywać samodzielnie zarząd majątkiem wspólnym – art. 36 § 2 zd. 1 k.r.i o. Tak więc każdy z małżonków może samodzielnie wykonywać czynności z zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym (art. 36 k.r.i o.), a także, co istotne, samodzielnie zaciągać zobowiązania w celu zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny (art. 30 k.r.i o.).

Zakres czynności zwykłego zarządu nie został ustalony w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Nic więc dziwnego, że jego ustaleniem zajęła się doktryna i orzecznictwo. Przedstawiciele doktryny zgodnie przyjęli, iż nie jest możliwe skatalogowanie czynności zwykłego zarządu i posługiwanie się takim katalogiem w praktyce. Poszukiwano więc kryteriów umożliwiających określenie czynności zaliczanych do czynności zwykłego zarządu i ów zarząd przekraczających. W uchwale z 1994 r. Sąd Najwyższy¹² przyjął, iż dla rozróżnienia wymienianych dwóch grup czynności mogą się okazać pomocne niektóre funkcjonujące w nauce prawa kryteria, a mianowicie:

- a) rozmiar i charakter majątku wspólnego,
- b) wysokość zobowiązania w stosunku do wartości majątku wspólnego,
- c) doniosłość czynności z punktu widzenia interesu społeczno-gospodarczego rodziny,
- d) bezpieczeństwo obrotu.

Samodzielnie małżonkowie mogą również zaciągać zobowiązania w celu zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny. Jest to kolejne pojęcie nie definiowane na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przyjęto jednak, iż chodzi tutaj o zwykłe, normalne, przeciętne potrzeby rodziny w zakresie np. mieszkania, żywności, wydatków mieszkaniowych, wydatków na leczenie, zakupu drobnych przedmiotów urządzenia domowego itp.

Nic więc dziwnego, iż w zdecydowanej większości przypadków tylko jeden ze współmałżonków staje się stroną umowy pożyczki, zaciąga kredyt w banku, poręcza kredyt innej osoby, wykonuje czynności wekslowe itp. Poza tym instytucje bankowe w swej ofercie usług kierowanej do klientów przewidują możliwość udzielania kredytów czy pożyczek pieniężnych nawet bez konieczności uzyskania zgody drugiego współmałżonka, z góry ustalając ich maksymalną wysokość (1000 zł lub do wysokości miesięcznego

¹² Uchwała SN (7) z dnia 25. 03. 1994 r. III CZP 182/93, OSNC 1994, z. 7-8, poz. 146.

dochodu kredytobiorcy – w ramach akcji kredytowych prowadzonych w okresie wiosennym, przedświątecznym, wakacyjnym, poprzedzającym rozpoczęcie roku szkolnego, a więc w okresach wzmożonych wydatków). Jeśli tylko jeden z małżonków zawiera umowę kredytu lub pożyczki bankowej, to tylko on będzie stroną stosownej umowy zawartej z bankiem. Drugi ze współmałżonków nie będzie stroną tej czynności i nie wystąpi w pozycji dłużnika wobec banku-wierzyciela¹³. Jest więc oczywiste, iż ze względu na treść art. 104 ust. 2 zd. 1 pr.b. małżonek, który nie dokonał czynności prawnej z bankiem (nie zawarł umowy pożyczki czy kredytu), nie jest beneficjentem tajemnicy bankowej, a więc bank nie może ujawnić wobec tej osoby informacji objętych dyskrecją.

Zaciąganie zobowiązań z reguły kwalifikuje się jako czynności zwykłego zarządu. Jeśli jednak jeden z małżonków zdecydowałby się na zaciągnięcie zobowiązania, które byłoby niewspółmiernie wysokie w stosunku do wartości majątku wspólnego, przez co mogłoby dojść do podważenia w istotnym stopniu ekonomicznej sytuacji rodziny¹⁴, wówczas musi uzyskać zgodę współmałżonka na dokonanie tej czynności, gdyż jest ona kwalifikowana jako czynność przekraczająca zwykły zarząd. W myśl art. 36 § 2 zd. 2 k.r.i.o., zgoda współmałżonka potrzebna do dokonania czynności przekraczającej zwykły zarząd powinna być wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej. Zgoda jednego z małżonków na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd jest traktowana – w stosunku do stron tej czynności – jako oświadczenie woli osoby trzeciej, w myśl art. 63 § 1 k.c. Należy przyjąć, że zgoda współmałżonka może zostać wyrażona przed dokonaniem czynności, równocześnie z jej dokonaniem albo też małżonek, który nie uczestniczył w zawarciu umowy, potwierdzi ją po jej zawarciu, stosownie do treści art. 37 k.r.i.o.

Małżonek wyrażający zgodę na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd nie staje się stroną czynności dokonanej przez drugiego ze współmałżonków¹⁵. Z punktu widzenia regulacji prawa bankowego – do-

¹³ J. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 226-227.

¹⁴ J. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 230.

¹⁵ S. Piątoński, *Solidarna odpowiedzialność małżonków za zobowiązania wynikające z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny*, [w:] *Studia z prawa zobowiązań*, Warszawa-Poznań 1979, s. 224; K. Ronca, *Wierzytelność jako przedmiot wspólności ustawowej*, *Studia Cywilistyczne* 1976, t. XXVIII, s. 137 i nast.

tyczącej tajemnicy bankowej – pociąga to za sobą dosyć istotne konsekwencje. Małżonek wyrażający zgodę na zaciągnięcie zobowiązania przez drugiego ze współmałżonków nie będzie beneficjentem tajemnicy bankowej. Wniosek taki jednoznacznie wypływa z literalnej wykładni art. 104 § 2 pr.b. Nie ma więc potrzeby posługiwania się w tym miejscu innymi rodzajami wykładni, zwłaszcza że przyniosłyby one dokładnie ten sam rezultat.

Wspomniany artykuł ustawodawca zamieścił w rozdziale ustawy określającym szczególne obowiązki i uprawnienia banków. Zachowanie tajemnicy bankowej jest więc obowiązkiem banku, i to nie bagatelny, bo szczególnie. Jego naruszenie wiąże się z odpowiedzialnością banku za szkody wynikające z ujawnienia tajemnicy bankowej i wykorzystania jej niezgodnie z przeznaczeniem. Poza tym ten, kto będąc zobowiązanym do zachowania tajemnicy bankowej, ujawnia lub wykorzystuje informacje stanowiące tajemnicę bankową niezgodnie z upoważnieniem określonym w ustawie, podlega karze grzywny do 1 000 000 zł i karze pozbawienia wolności do lat 3. Obowiązek zachowania tajemnicy bankowej nie jest więc nakazem iluzorycznym. Jego naruszenie, poza przypadkami enumeratywnie wylicznymi przez ustawodawcę, podlega surowym sankcjom. Niedopuszczalne jest uchybienie temu obowiązkowi polegające na ujawnieniu informacji objętych dyskrecją podmiotowi nie będącemu stroną umowy zawartej z bankiem, czy podmiotowi, który nie został upoważniony przez stronę umowy na piśmie, czy wreszcie podmiotom publicznym nie wymienionym w art. 105 i 106 ust. 3 pr.b. Nie można więc udzielić informacji objętych tajemnicą małżonkowi, który wyraził zgodę na dokonanie czynności przez współmałżonka, bowiem nie mieści się to w katalogu wyjątków od obowiązku zachowania dyskrekcji.

Zasadę tajemnicy bankowej uzasadnia się potrzebą ochrony prywatności¹⁶ gwarantowanej w Konstytucji¹⁷ (art. 47), a także ochroną interesu ekonomicznego klienta i banku¹⁸. Zniesienie tej ochrony wymagać więc będzie albo dobrowolnej i wyraźnej zgody zainteresowanego podmiotu,

¹⁶ Prawo do prywatności precyzowane jest w uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24.06.1997 r. K. 21/96, OTK 1997, nr 2, poz. 23, s. 223-226.

¹⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483).

¹⁸ J. Gliniecka, J. Harasimowicz, *op. cit.*, s. 81.

albo podstawy ustawowej¹⁹. Uchylenie tajemnicy bankowej gwarantującej prawo do prywatności będzie możliwe tylko w oparciu o zgodę strony czynności bankowej albo na mocy ustawy. Oba te przypadki przewiduje prawo bankowe.

Odwołanie się do celu regulacji także nie pozwala na uzasadnienie prawa współmałżonka nie będącego stroną czynności bankowej do ujawnienia mu informacji konfidencjonalnych, nie usprawiedliwi też działań banku, który by takie informacje ujawnił.

Małżonkowie zobowiązani są do współdziałania w zakresie zarządu majątkiem wspólnym. Mogą więc wspólnie dokonywać czynności tak faktycznych, jak i prawnych, będących wykonywaniem owego zarządu, w tym również czynności bankowych. Oboje staną się wówczas stroną stosownej umowy zawartej z bankiem, np. umowy pożyczki czy kredytu bankowego. Najczęściej bowiem umowy z obojgiem małżonkami zawierają banki przy udzielaniu kredytu²⁰, choć nie jest to oczywiście bezwzględnie wiążącą zasadą praktyki bankowej.

Jeśli oboje małżonkowie zawierają umowę pożyczki czy kredytu bankowego, to w miejscu strony zobowiązanej wystąpi dwóch dłużników. Nie ma żadnych przeszkód prawnych ku temu, aby po którejkolwiek ze stron stosunku zobowiązaniowego, czy to dłużniczej, czy wierzycielskiej stanęła więcej niż jedna osoba²¹. Są to bardzo częste sytuacje występujące w obrocie cywilnoprawnym.

W omawianym przypadku ujawnienie informacji objętych tajemnicą bankową może nastąpić w odniesieniu do obojga małżonków. Oboje małżonkowie są więc beneficjentami tajemnicy bankowej.

W praktyce bankowej stosunkowo często mamy do czynienia z sytuacją, kiedy tylko jeden z małżonków jest stroną umowy kredytu, pożyczki, których spłata zostaje zabezpieczona poprzez ustanowienie poręczenia cywilnoprawnego. Poręczycielem zostaje drugi współmałżonek. Małżonek-poręczyciel nie jest stroną umowy kredytowej, ale jest stroną czynności

¹⁹ J. Boć (red.), *Konstytucje RP oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1998, s. 94.

²⁰ J. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 225.

²¹ W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 89; M. Saffjan, *Księga I, Tytuł I Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 1999, s. 717.

pozostającej w związku z zawarciem umowy kredytowej, a wiadomości dotyczące osób, które nie będąc stroną umowy bankowej, dokonały czynności pozostających w związku z zawarciem takiej umowy, są również objęte tajemnicą bankową, zgodnie z treścią art. 104 ust. 1 pkt 2 pr.b.

Czy poręczyciel ma dostęp do informacji objętych sferą poufności, a jeśli tak, to w jakim zakresie?

Banku nie obowiązuje zachowanie tajemnicy bankowej wobec strony umowy. O jaką jednak umowę chodzi tutaj ustawodawcy? Czy prawodawca ma na myśli umowę potwierdzającą dokonanie czynności bankowej, czy też jakąkolwiek umowę, w której jedną ze stron będzie podmiot kwalifikowany, czyli bank, np. potwierdzającą dokonanie czynności pozostającej w związku z zawarciem umowy, będącej dowodem dokonania czynności bankowej obiektywnej? W treści art. 104 ust. 1 pkt 1 pr.b. ustawodawca kilkakrotnie posługuje się sformułowaniem „strona umowy”. Analizując punkt pierwszy tego uregulowania, należałoby przyjąć, iż ustawodawca, mówiąc o „stronie umowy”, ma na myśli stronę umowy bankowej, która stanowi dowód dokonania czynności *stricte* bankowej. Opierając się na treści tego unormowania, należałoby więc kategorycznie zakwestionować prawo małżonka-poręczyciela do uzyskania informacji objętych tajemnicą bankową, gdyż poręczenie przez niego udzielone czynnością bankową nie jest, zgodnie z treścią art. 5 ust. 2 pr.b.

W punkcie 2 ust. 1 art. 104 pr.b. mowa jest jednak o osobach nie będących stroną umowy, z której wynika fakt dokonania przez te osoby czynności bankowej, ale które dokonały czynności pozostających w związku z zawarciem takiej umowy. Małżonek-poręczyciel niewątpliwie czynności takiej dokonał. Jest więc stroną umowy zawartej z bankiem. Jest klientem banku, a instytucja tajemnicy bankowej ma służyć ochronie interesów prywatnych klientów, czyli stron umów zawartych z bankiem. Należałoby więc przyjąć, iż banku nie obowiązuje zachowanie tajemnicy bankowej wobec klienta, czyli podmiotu, który zawarł umowę z bankiem²². Zdaniem B. Smykli, zanegowanie prawa klienta do dostępu do informacji objętych tajemnicą, przy braku przepisu wyrażającego wprost to prawo,

²² Patrz też M. L i s i e c k i, *op. cit.*, s. 38; R. S z a ł o w s k i, *Prawna ochrona tajemnicy bankowej*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1999, nr 7-8, s. 3; A. J o Ń c z y k, *Nowa tajemnica bankowa*, Przegląd Podatkowy 1998, nr 6, s. 34.

oznaczałoby zanegowanie tajemnicy bankowej²³. Prawo bankowe stanowi poza tym, że banku nie obowiązuje tajemnica w odniesieniu do wiadomości, bez ujawniania których nie jest możliwe należyte wykonanie zawartej przez bank umowy. Nie można przecież należyście wykonać umowy bez ujawniania kontrahentowi, czyli drugiej stronie stosunku zobowiązaniowego, informacji dotyczących dokonanej czynności, a związanych np. z jej realizacją.

Tak więc, podsumowując, małżonek-poręczyciel jest stroną umowy zawartej z bankiem. W celu należytego jej wykonania musi mieć dostęp do informacji, które zgodnie z regulacją prawa bankowego objęte są tajemnicą bankową.

W praktyce bankowej bardzo często współmałżonek kredytobiorcy występuje jako awalista, poręczając weksel własny *in blanco*, stanowiący zabezpieczenie spłaty kredytu. Zazwyczaj przy udzielaniu poręczenia dochodzi do zawarcia pomiędzy osobą zobowiązaną z weksla, a osobą, która jest wierzycielem z tego weksla porozumienia popularnie zwanego deklaracją wekslową²⁴. O tym, że takie porozumienie co do uzupełnienia weksla niezupełnego powinno istnieć, świadczy artykuł 10 prawa wekslowego²⁵. Nie określa on jednak formy owego porozumienia. Można więc przyjąć, iż dopuszczalna będzie również forma ustna, aczkolwiek w działalności instytucji bankowych stosowane są wyłącznie formy pisemne²⁶.

Przy uzupełnieniu weksla i przy dochodzeniu roszczeń z tego weksla przez stronę umowy zawartej przy jego wystawieniu, obowiązuje i wiąże strony treść umowy, tzw. deklaracji wekslowej. Jeżeli deklarację tę podpisał także poręczyciel, remitent jest związany jej treścią i może dochodzić od poręczyciela roszczeń z tytułu udzielonego przez niego poręczenia wekslowego tylko w granicach określonych umową²⁷. Deklaracja weksla stanowi

²³ B. Smykła, *Artykuł 104 i 105 prawa bankowego*, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, po red. W. Góralczyka, Warszawa 1999, s. 364.

²⁴ I. Heropolitańska, *Weksel w obrocie gospodarczym*, Warszawa 1997, s. 126.

²⁵ Ustawa z dnia 28.04.1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282).

²⁶ Deklaracja wekslowa powinna zawierać: 1) warunki, od spełnienia których zależy prawo wypełnienia przez wierzyciela weksla, 2) określenie kwoty, na którą weksel może być wypełniony, 3) określenie rodzaju terminu płatności, jakim weksel może być opatrzony, 4) upoważnienie do przedstawienia weksla płatnego za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu w terminie dłuższym niż rok – I. Heropolitańska, *op. cit.*, s. 81.

²⁷ Wyrok SN z dnia 2.09.1996 r. II CKU 1/96, Prokuratura i Prawo 1997, nr 2, s. 32.

bowiem w istocie umowę kształtującą zakres odpowiedzialności dłużników wekslowych, a zatem dla ustalenia jej treści mają zastosowanie ogólne reguły, w tym przepis art. 65 k.c.²⁸

Poręczyciel wekslowy jest więc stroną umowy zawartej z bankiem (jeśli tylko podpisał deklarację wekslową), w związku z czym powinien mieć dostęp do informacji dotyczących owej umowy. Dostęp do informacji objętych tajemnicą bankową mają także następcy prawni strony umowy, zarówno następcy pod tytułem szczególnym, jak i ogólnym. Prawo bankowe kształtuje bowiem zasadę nieskrępowanego dostępu strony umowy z bankiem do wiadomości objętych sferą poufności²⁹. Jednocześnie zaś wprowadza bezwzględny zakaz ujawniania informacji objętych tajemnicą bankową osobom trzecim, chyba że osoby te posiadają upoważnienie wystawione przez stronę umowy zawartej z bankiem (art. 104 ust. 2 zd. 2). By bank mógł odstąpić od obowiązku zachowania tajemnicy bankowej, upoważnienie, o którym tutaj mowa, musi spełniać pewne warunki określone prawem. Przede wszystkim musi zostać sporządzone w formie pisemnej oraz wskazywać zakres informacji, które bank może udzielić osobie trzeciej, wskazanej przez stronę umowy zawartej z bankiem. Upoważniający więc decyduje o zakresie informacji, jakie bank będzie mógł podać wskazanej osobie trzeciej, przy czym zakres przedmiotowy upoważnienia ograniczony jest tylko do tych informacji, do których upoważniający sam ma dostęp. Swoboda w kształtowaniu zakresu upoważnienia jest, jak widać, względna³⁰.

W upoważnieniu należy także wskazać podmiot upoważniony. Wydaje się, że określenie owej osoby trzeciej powinno zostać dokonane w taki sposób, aby możliwe było jej zindywidualizowanie, skonkretyzowanie³¹. Tak więc osobę fizyczną należy określić z imienia i nazwiska. Biorąc jednak pod uwagę prawdopodobieństwo występowania w obrocie osób legitymujących się identycznymi imionami i nazwiskami, można dodatkowo podać miejsce zamieszkania upoważnianej przez stronę umowy osoby trzeciej lub jej datę urodzenia. W odniesieniu do innych podmiotów, nie będących osobą

²⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 04.11.1993 r. I ACr 607/93, OSA 1994, nr 11-12, s. 58.

²⁹ A. B i e r ć, *Tajemnica bankowa*, Prawo i Życie z dnia 9-16.06.1998 r., s. 12.

³⁰ J. M a j e w s k i, *Kto i kiedy ma dostęp do sekretów*, Rzeczpospolita z dnia 18.02.1999 r., s. 15.

³¹ J. M a j e w s k i, *op. cit.*, s. 15.

fizyczną, należy podać nazwę lub firmę, a także określić siedzibę takiego podmiotu. Określając osobę upoważnioną, nie można posłużyć się jakąś dowolną formułą typu: „mojej żonie”, „mojemu kontrahentowi”, „mojemu krewnemu” itp. Ustawodawca wymaga bowiem „wskazania” osoby upoważnionej, a więc takiego określenia, by możliwe było jej zindywidualizowanie. Dzięki temu wykluczone zostają z obrotu sytuacje, kiedy to bank faktycznie decydowałby o tym, komu i jakie informacje objęte tajemnicą zostaną ujawnione. Takie uregulowanie stanowi gwarancję, że udzielane osobie trzeciej przez stronę umowy upoważnienie do uzyskania informacji konfidenancyjnych nie jest rozwiązaniem iluzorycznym³². Poprzez upoważnienie, o którym tutaj mowa, dopuszczony do informacji konfidenancyjnych może zostać współmałżonek kredytobiorcy. Będzie mógł on wówczas skutecznie domagać się od instytucji bankowej odstąpienia od obowiązku zachowania dyskrecji w zakresie wynikającym z treści owego upoważnienia.

Jak widać z powyższych rozważań, współmałżonek kredytobiorcy będzie mieć dostęp do informacji objętych tajemnicą bankową, jeśli wspólnie z nim zaciągnie zobowiązanie albo przez współmałżonka zostanie upoważniony, przy czym w tym drugim przypadku dostęp do tajemnicy bankowej wyznaczony będzie zakresem upoważnienia. Jeżeli zaś współmałżonek kredytobiorcy wystąpi jako poręczyciel lub awalista, to i owszem, jako strona umowy zawartej z bankiem będzie mieć dostęp do informacji objętych tajemnicą bankową, lecz tylko tych, które dotyczą umowy, którą sam z bankiem zawarł. W pozostałym sytuacjach współmałżonek osoby zawierającej umowę z bankiem nie może skutecznie domagać się ujawnienia informacji objętych dyskrecją. Problem ten stanie się szczególnie istotny w odniesieniu do tych małżonków, których wspólne pożycie nie opiera się, niestety, na porozumieniu, szacunku, poszanowaniu zdania i woli współmałżonka. Nabierze on szczególnych rozmiarów, jeśli dodatkowo jeden z małżonków ze względu na swą rozrzutność, całkowitą obojętność na sytuację rodziny bądź nawet złośliwe nastawienie do niej, połączone z chęcią stworzenia jej trudności, wciąż zaciąga nowe zobowiązania, w tym także w instytucji bankowej. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż drugi z małżon-

³² Jw.

ków o istnieniu takich zobowiązań może nie wiedzieć, a wierzyciel w oparciu o art. 41 § 1 k.r.i o. może żądać zaspokojenia z majątku wspólnego.

Jak więc przeciwdziałać tego typu sytuacjom, które mogą przecież prowadzić do całkowitego rozpadu rodziny, a także poważnego zachwiania jej podstaw ekonomicznych? Czy przyznanie osobom pozostającym w związku małżeńskim prawa dostępu do informacji objętych tajemnicą bankową, a dotyczących umów zawartych przez drugiego z małżonków, będzie przykładem takiego przeciwdziałania?

W oparciu o art. 30 k.r.i o. sąd z ważnych powodów na żądanie jednego ze współmałżonków może postanowić, że za zobowiązania zaciągnięte dla zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny odpowiedzialny będzie ten z małżonków, który je zaciągnął, a nie – jak stanowi zasada określona w art. 30 § 1 – oboje małżonkowie solidarnie. Owe ważne powody, to sytuacje zagrażające dobru rodziny, poważnie naruszające interesy współmałżonka, a więc wspomniana wyżej rozrzutność, nieudolność także w przypadku zaciągania zobowiązań³³. Jeśli liczne zaciągane zobowiązania nie służyły zaspokajaniu zwykłych potrzeb rodziny, możliwa w zastosowaniu staje się regulacja art. 40 k.r.i o., na podstawie której sąd z ważnych powodów może na żądanie jednego z małżonków pozbawić drugiego małżonka samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym. Do ważnych powodów w literaturze zalicza się zniedołężnienie małżonka, jego długotrwałą nieobecność, stałą niemożliwość porozumiewania się³⁴, czy też uporczywe naruszanie obojgu małżonków w zarządzie majątkiem wspólnym³⁵.

W obu przypadkach ochrona rodziny wymaga wystąpienia do sądu i uzyskania postanowienia stosownej treści.

Wydaje się, że przytoczone wyżej regulacje kodeksu rodzinnego i opiekuńczego skutecznie służą realizacji normy konstytucyjnej, wyrażonej w art. 18 – gwarantującej ochronę rodziny. Będą one miały oczywiście zastosowanie tylko w braku porozumienia między małżonkami, co przejawia się brakiem współdziałania, także w zarządzie majątkiem wspólnym. W przypadku uporczywego uchylania się jednego z małżonków od obojgu małżonków w zarządzie majątkiem wspólnym, drugi z małżonków w celu ochrony interesów

³³ J. Gajda, *op. cit.*, s. 115.

³⁴ J. Winiarz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1995, s. 105-106.

³⁵ J. Gajda, *op. cit.*, s. 160.

własnych i swojej rodziny powinien wystąpić do sądu o pozbawienie współmałżonka prawa samodzielnego wykonywania zarządu majątkiem wspólnym. Tylko w ten sposób może przeciwdziałać np. uszczuplaniu majątku wspólnego czy nie kontrolowanemu, zbędnemu zadłużaniu rodziny. Takich możliwości nie dałby dostęp do informacji objętych tajemnicą bankową. Są to przecież wiadomości odnoszące się do już dokonanej czynności, już zawartej umowy.

Tego typu sytuacje należy jednak traktować jako wyjątkowe. Za regułę musimy uznać pożycie małżonków oparte na porozumieniu, współpracy, współdziałaniu dla dobra rodziny, którą przez swój związek małżonkowie założyli. Jest to bowiem, w świetle art. 23 k.r.i o., obowiązek małżonków, który powinni wypełnić. W przypadku zgodnie działających małżonków, obdarzających się wzajemnym zaufaniem, fakt zaciągnięcia zobowiązania w oparciu o umowę kredytową tylko przez jednego z nich wcale nie musi być równoznaczny z pozbawieniem drugiego dostępu do informacji konfiden-cjonalnych. Małżonek będący stroną umowy kredytowej może przecież współmałżonka „upoważnić”, przez co i on będzie mieć zagwarantowany dostęp do informacji objętych tajemnicą bankową, zgodnie z art. 104 ust. 2 zd. 2 prawa bankowego.